

RYNEK DRZEWNY

ORGAN DLA HANDLU I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

OFICJALNY ORGAN GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY, OFICJALNY ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW DRZEWNYCH W POZNANIU, OFICJALNY ORGAN KURSU HANDLU DRZEWEM W BYDGOSZCZY.

WYCHODZI W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI.

PRZEDPŁATA na maj 1928 roku wynosi: w Poznaniu przy odbiorze w ekspedycji 4,75 złote. Na pocztach 5,09 złote. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnym mieście Gdańsku 5,50 złote. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska) 6,60 złotych. Numer pojedynczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 40 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnym mieście Gdańsku 45 groszy. Zagranicą 60 groszy.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja

„RYNKU DRZEWNEGO“

Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1820.

DRUKARNIA:

Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 3406.

Konta bieżące: P. K. O. 206377 — Bank Handlowy w

Warszawie Oddz. w Poznaniu — Bank Przemysłowców

Poznań — Bank Pozn. Ziemstwa Kredyt. w Poznaniu.

OGŁOSZENIA: Za tekstem 2^{gr}. od miejsca millimetr. (strona czterolamowa). W tekście zaś lub przed tekstem 35 gr. od miejsca millimetr. (strona dwulamowa).

OGŁOSZENIA: Z tabelkami o 30 procent więcej. Przy

większych i kilkakrotnych ogłoszeniach stosowny rabat.

Dla poszukuj. posad przy jednorazowym ogłoszeniu

30 proc., przy dwurazowym 40 proc. i przy trzycz.

wem 50 proc., rabatu. — Każda nowa podwyżka ob.

wiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia

— zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. —

Przedruk dozwolony tylko za podaniem źródła (Rynek Drzewny w Poznaniu).

Powszechna Wystawa Krajowa jako czynnik ekspansji gospodarczej Polski.

Żadne państwo nie może stanąć na piedestale potencji polityczno-gospodarczej, jeśli bliżsi i dalsi sąsiedzi jego patrzą nań, jako na skupienie żywiołów słabych moralnie i materialnie.

Żadne społeczeństwo nie wyda o sobie dobrą opinię, jeśli nie jest ono w stanie wykazać swych walorów: zamiłowanie do pracy pokojowej, trzeźwość myśli i umiejętność podniesienia dobrobytu krajowego we wszystkich dziedzinach gospodarczych.

Żadne wreszcie stowarzyszenie, będące częścią społeczeństwa, nie może mieć racji bytu, skoro nie posiada ono silnej organizacji i programu swej działalności.

Są to zasadnicze warunki istnienia odłamów społecznych, które wspólnie tworzą naród.

Zatem organizm narodu winien rozwijać się na glebie celowej organizacji i wzajemnej konsolidacji ugrupowań społecznych i czerpać życiodajne soki z owoców pracy, jaka jest wynikiem myśli ludzkiej i która potęguje dobrobyt, a tem samem ustala się na zewnątrz i wewnątrz odpowiednia opinia o wartości narodu.

Przesłanki te przenieśmy na płaszczyznę naszego życia narodowego, stojąc na stanowisku bezstronnego krytyka.

Zadajmy sobie następujące pytania: czy my, naród polski, jesteśmy organizmem zespolonym w jedną całość?, czy nasza państwowo-społeczna myśl jest twórczą?, czy w wyniku pracy nad podniesieniem bogactwa narodowego osiągnęliśmy sukcesy? oraz, czy wydaliśmy o sobie dobrą opinię zagranicą?

Mówiąc obiektywnie, jesteśmy jeszcze w stadium organizacji, jaka zdąża w kierunku progresywnym i która jednoczy naród. Wysiłki nasze nad utrwaleniem niepodległości i podniesieniem ogólnogospodarczego dobrobytu, bezwarunkowo nie poszły na marne. Już teraz zbieramy plon z tej niwy.

Siemię jakie rzuciliśmy na glebę pracy, zoranej pługiem wojny, siemię energii zakiełkowało młodą zielenią, budząc w nas nadzieję, iż zatrata myśli, trudów i kapitałów, nie będzie bezowocną.

Inwestycja ta istotnie przyniosła nam wielkie korzyści, lecz początkowy proces wydania realnych, widomych wyników był niezadawalający — dlaczego? czy nie posiadaliśmy samowystarczalności energii i umiejętności zagospodarowania?

Bezwarunkowo tak nie jest.

Przyczyny tego zjawiska należy szukać na zewnątrz. Polska, z pierwszych jej lat niepodległości, była obiektem zawiści i niechęci ze strony dawnych zaborców, zwłaszcza Niemców.

W świecie była ona mało znaną, jako czynnik twórczy, pokojowy; dopiero o własnych siłach, zmógłszy fałszywe i kalumnie, jakie tendencyjnie rozsiewały wrogi nam żywioły, Polska ukazała światu swe prawdziwe oblicze. A w ciężkich warunkach walczyła ojczyzna nasza z kłamstwem niemieckim. Rzesza po wojnie utraciła swój prestige państwowy w oczach świata, utraciła również swą wartość moralną, jako sprawca burzy wojennej, to też, chcąc ściągnąć na siebie uwagę jako na państwo żywotne, o silnej organizacji i zdolności wybijania się, pomimo klęski, na wysoki szczebel znaczenia politycznego i gospodarczego w Europie, Niemcy poruszyli wszystkie sprężyny agitacji i nawiązały ścisły kontakt z państwami europejskimi i z Ameryką. Jako warunek utrzymania się przy celu, Niemcy postawiły sobie, osłabienie znaczenia państw sąsiednich, zwłaszcza nowopowstałych, a z tych szczególnie Polskę.

Zaciekła antypolska agitacja przekroczyła granice Rzeszy i dotarła do Anglii. Pamiętamy przecież, jaką, wszechwładny podówczas, Lloyd George z trybuny Izby gmin, wyrażał opinię o Polsce, wiemy jak dzięki tym mowom parlamentarnym premiera angielskiego, który niedwuznacznie służył interesom niemieckim i który był ich zausznikiem, popytał nam polityczne i gospodarcze stosunki z zagranicą, lecz prawda o Polsce wyszła wkońcu na jaw. Umiejętna i pełna taktu polityka zagraniczna naszych rządów, obaliła fałsz i wyśtawiła świadectwo prawdy.

W dziedzinie ekspansji gospodarczej, Polska również musiała zwalczać wiele trudności, robionych przez wroga nam państwa i również w tym kierunku osiągnęliśmy pewne sukcesy.

Lecz tu ustawać nam nie wolno, musimy utrzymać dotychczasowe i zdobywać nowe rynki zbytu, bowiem współzawodnictwo obcych państw na tem polu ustawicznie wzrasta.

Obcy kupiec, który nabywa w Polsce np. drewno, musi zainteresować się naszym krajem. Musi poznać polskie drogi przewozowe, zasady, psychologię i rzetelność kupca polskiego, musi wreszcie wiedzieć

o trudnościach wzgl. udogodnieniach, jakie życiu handlowemu stawia rząd.

Wiadomo, że wielu kupców zagranicznych chciałoby nawiązać z nami ścisły kontakt, chciałoby poznać w jakich dziedzinach kraj nasz celuje, co wyrabia, po jakich cenach i czy w tej lub owej gałęzi produkcyjnej, fabrykaty nasze nie są lepsze od zagranicznych.

Wobec tego cel naszej polityki handlowej winien polegać na zainteresowaniu zagranicy produkcją krajową.

Nie ulega wątpliwości, że zbiorowy pokaz rodzimej wytwórczości jest najskuteczniejszym środkiem do osiągnięcia tego celu i dlatego rola Powszechnej Wystawy Krajowej w 1929 roku będzie miała bardzo wielkie znaczenie dla życia gospodarczego kraju. P. W. K. będzie poważnym skokiem naprzód naszej ekspansji gospodarczej. Z punktu widzenia moralnego i politycznego, P. W. K. będzie środkiem propagandowym niezmiernie ważnym.

Warunkiem otrzymania pozytywnych rezultatów pokazu, jest gremjalne, wzorowe i jaknajobitsze obeślanie wystawy wytworami polskiego ducha, polskich rąk i polskiej ziemi.

Sprawność organizacyjna jest niemniej ważnym czynnikiem w dotarciu do celu, zależy ona od środków finansowych.

To też w interesie całej Polski, leży, żeby w społeczeństwie znalazł się potrzebny kapitał dla P. W. K., a dotychczasowy sukces starań jest najlepszą rękojmią zwycięstwa. Rząd z zrozumiałych względów, żywo zainteresował się tą instytucją. Podczas swej bytności w Poznaniu z okazji otwarcia Targów Poznańskich, min. przem. i handlu p. Kwiatkowski, wyraził najwyższe uznanie dla dotychczasowych wyników pracy organizacyjnej P. W. K. i oświadczył o pełnem poparciu wystawy przez min. przemysłu i handlu. Również minister rolnictwa, p. Niezabytowski, bawiąc w naszym mieście zapewnił dalsze, jaknajszersze popieranie przez swój resort.

Mając tak silną pomoc ze strony rządu, P. W. K. musi znaleźć ją także w szerokich kołach społeczeństwa, gdyż opierając się na obu filarach, sprostą ona swym doniosłym celom.

A cele te są dla nas istotnie żywotne, jeśli zwazymy, że uzależnia się od nich rozwój życia gospodarczego Polski i tężyznę naszej ekspansji gospodarczej za rubieże Państwa.

R e d a k c j a.

Gospodarka w lasach woj. Nowogródzkiego.

Niejednokrotnie w prasie fachowej odzywały się głosy, powątpiewające co do skuteczności wprowadzenia w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24./VI. 27 r., stanowiącego o zagospodarowaniu lasów należących do Państwa. Obecnie życie już zaczyna wykazywać usterki i wady tego rozporządzenia. Najbardziej zastanawiającym jest art. 2 wspomnianego rozporządzenia, który daje władzy drugiej instancji szerokie kompetencje. Brzmienie tego artykułu ani jednym słowem nie staje w obronie lasów; sama treść jego: „właściwa władza może udzielać zezwolenia na zmianę uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania w lasach nie uznanych za ochronne” daje możność rozległej interpretacji sprawy konieczności zachowania lasów i uzależnia ochronę lasów od poglądów miejscowej władzy w każdej poszczególniej sprawie. Oczywiście w takich warunkach bez ustawowych rygorów w zależności od sterników władzy drugiej instancji, zachowanie lasów będzie szło od zdarzenia do zdarzenia. Skutki takiego stanu nie dadzą na siebie długo czekać. Jako maksimum zalesienia ogólnie przyjęto 20%. Odssetka tego ani ustawa nie ustaliła ani bynajmniej wskazania ekonomiki lub polityki leśnej. Lecz został on ustalony zwyczajowo i znajduje, słusznie czy niesłusznie, powszechne zastosowanie na terenie woj. Nowogródzkiego. Miejscowi miłośnicy lasu i fanatycy przyjęli tę liczbę jako pewną konieczność życiową i z bólem serca zgodzili się, że nadwyżka ponad 20% w miarę zgłoszonych wniosków będzie wyrębana i rozparcelowana. Nie stoi temu na przekór art. 2 rozporządzenia Prezydenta, ponieważ zmiana uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania w lesie nieochronnym absolutnie zawsze może być podciągnięta pod jeden z punktów a, b, c, d tegoż artykułu. Sama wysokość odssetki 20 nie jest znowuż tak feralna dla lasów, jak różnolite stosowanie jej. Byłoby niezbędnym ustalenie w tym wypadku długości promienia, na obszarze którego lesistość miałaby wynosić do 20%. Nieustalenie długości tego promienia powoduje dowolność stosowania podobnej granicy. Nie jest to tak błaha rzecz, jakby napozór zdawało się i decyduje o istnieniu wielu i wielu lasów. Zaszły wypadki, że zezwolono na wyręb części większych lasów ponieważ lesistość swoiście zrozumianej „okolicy” wynosiła do 100%. Nieomal identyczny wypadek zaszedł w pow. Lidzkim woj. Nowogródzkiego. Lesistość pow. Lidzkiego jako całości wynosi około 15%; wszelkie zmiany uprawy leśnej winny być tutaj wykluczone. Niestety jest

Problemat surowcowy w przemyśle drzewnym.

(Kraje północnej Europy).

(Ciąg dalszy.)

Przed samym rozpoczęciem się wojny światowej obiektem obrotu handlowego, były bardzo znaczne masy materiałów drzewnych.

W 1911 roku eksport materiałów tartych osiągnął:

Z Rosji i Finlandji	łącznie	1.861.000	std.
„ Stan Zjed. i Kanady	„	1.620.000	„
„ Szwecji i Norwegii	„	1.079.000	„
„ Austro-Węgier	„	650.000	„
Razem		5.210.000	„

A światowa wytwórczość miazgi drzewnej i celulozy wynosiła wtedy 6.965.320 ton na co zużyte zostało 30—35 milionów metrów sześciennych surowca. W roku 1912 ogólny, zewnętrzny obrót materiałami tartymi wynosił około 5.725.000 stand. z czego na poszczególne państwa przypadają następujące ilości:

Na Rosję	1.180.000	std.
„ Szwecję	1.099.000	„
„ Finlandję	686.000	„

Na Norwegię	173.000	„
„ Austro-Węgry	632.000	„
„ St. Zj. A. P.	1.199.000	„
„ Kanadę	751.000	„

Dalszy rozwój wywozu materiałów tartych z powyższych państw, uzależnia się od zapotrzebowania drewna wewnątrz kraju przez inne gałęzie przemysłu.

Na początku pierwszych dziesiątków lat wieku XX silnie się rozwinęła produkcja papieru oraz jego półfabrykatów.

W handlu temi produktami na światowym rynku drzewnym główne miejsca zajęły Kanada, Szwecja, Norwegia i Finlandja.

Łączny wywóz celulozy i miazgi drzewnej powyższych państw wynosił w roku 1913 — 1.736 tys. ton, w 1923 r. — 2.429 tys. ton, w 1924 r. — 2.786 tys. ton i w 1925 r. — 2.963 tys. ton.

Wywóz papieru, tektury i wyrobów papierniczych tych krajów oraz Niemiec, Holandji, Anglii i Francji, (które rozwinęły u siebie wielki przemysł papierniczy, oparty na importowanym surowcu) wynosił: w r. 1913 — 1.514 tys. ton, w 1924 r. — 2.923 tys. ton, w 1924 — 3.171 tys. ton i 1925 r. — 3.302 tys. ton.

inaczej i rocznie pare tysięcy ha lasów ulega wyrębowi z zamianą rodzaju użytkowania. W danym wypadku odsetek 15 został ujęty w inny sposób. Na skutek wniosku pełnomocnika właściciela obrębu leśnego „Nowiny” — p. Klemensa Kruszwskiego — b. naczelnika wydziału ochrony lasów w Ministerstwie Rolnictwa o zezwolenie na zamianę uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania na powierzchni 189,5 ha lasu na podstawie art. 26 i art. 2 pkt. a i c rozp. Prez. Rzecz. z dn. 24./VI 27 r. właścicielowi lasu zezwolono na zamianę uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania na powierzchni 189,5 ha lasu obrębu Nowiny. Przez dokonanie takiej zmiany ma nastąpić korzystniejsze wyzyskanie gruntu z jednoczesną regulacją ustroju rolnego w formie parcelacji. Lesistość tak zwanej okolicy jak głosi opinia urzędu ochrony lasów, znaczna (przy 15% leśności powiatu). Drzewostany w przeważającej części sosnowe, na niewłaściwym siedlisku, i doszczętny wyręb ich z zamianą uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania ma być radykalną naprawą złego stanu. Możeby rzeczywiście do takiego wniosku doszli uczeni leśnicy w Polsce i zaradzili zupełny jednorazowy wyręb drzewostanów sosnowych, powstałych na terenie dawniejszych drzewostanów mieszanych. Obręb położony oddzielnie, wśród gruntów „obcych”, z czego wynikałoby, że powierzchnia 200 ha nie nadaje się do samodzielnej gospodarki leśnej i musi być rozparcelowana.

Jakż jest faktyczny stan na gruncie i co o tem mówi obwodowy komisarz ochrony lasów?

Obręb leśny „Nowiny” powstał z podziału wśród braci, oddziedziczonego po spadkodawcy, majątku. Ze względu na wiek występujących drzewostanów podział przeprowadzono dość niefortunnie, tworząc obiekty które granicami wchodziły jeden w drugi. Tak zwane granice obce w 50% były granicami brata. Rozparcelowanie obrębu „Nowiny” utrudni gospodarkę leśną w lesie należącym do brata i stworzy półenklawy gruntów obcych.

Przeznaczony do zlikwidowania obręb leśny w roku 1925 został definitywnie urządzony i plan gospodarstwa leśnego zatwierdzony przez Wojewódzką Komisję ochrony Lasów. Przy okazji zatwierdzenia planu uzyskano zezwolenie na wyręb 5-lecia. Jest to przez właścicieli powszechnie przyjęta taktyka dewastacji lasu. Najpierw składa się plan, rąbie się pięciolecie lub 10-lecie, a często 20-lecie, później występuje się do urzędu ochrony lasów o zupełną likwidację lasu, ponieważ brak dochodu jak twierdzi właściciel uniemożliwia dalszą gospodarkę. Prak-

tyka wykazała, że urząd ochrony lasów jeszcze nie zdołał przeciwstawić się podobnej tendencji.

(Dokończenie nastą i).

A. Korczak.

Zwyczajne zebranie

Związku Przemysłowców Drzewnych w Poznaniu.

Referat dyr. Kolskiego.

W dniu 2 maja r. b. o godz. 15-ej w sali hotelu „Britanija”, odbyło się zwyczajne zebranie Związku Przemysłowców Drzewnych w Poznaniu.

Porządek dzienny ustalono jak następuje:

1. Zagajenie
2. Sprawy bieżące i sprawozdanie z odbytych konferencji
3. Sytuacja obecna w przemyśle drzewnym — referat
4. Wolne głosy.

Zebranie zagał prezes p. Bystrzycki, witając w imieniu Zarządu przybyłych członków.

Po odczytaniu przez p. Bystrzyckiego pogramu obrad, udzielił tenże, jako przewodniczący, głosu p. dyr. Kolskiemu.

Z racji wadliwej polityki sprzedaży w zachodnich Dyrekcjach Lasów Państwowych, Związek widział się zmuszonym domagać się interwencji u władz ministerjalnych. W tym celu członek delegacji, wyłonionej z ramienia Związku, dyr. Kolski przedstawił w Departamencie Leśnictwa obecne położenie przemysłu drzewnego Ziem Zachodnich, jakie znacznie zaostrzyło się od czasu Pierwszego Ogólnego Państwowego Zjazdu Przemysłowców i Kupców Drzewnych Polski.

Niestety sprawę tą nie można było poruszyć przed p. ministrem rolnictwa, ponieważ w czasie pobytu delegacji, p. minister był nieobecny w Warszawie, jakkolwiek wiedział o dniu jej przyjazdu.

W Departamencie leśnictwa dyr. Kolski wysunął sprawę nieracjonalnego ustosunkowania polityki D. L. P. wobec przemysłowców drzewnych Kresów Zachodnich, przytaczając dla uzasadnienia swego twierdzenia konkretne fakty, jakie miały miejsce w ub. kampanii zimowej. W powyższej kwestji Dep. Leśn. zajął przychylnie stanowisko wobec postulatów delegacji i z tego tytułu można spodziewać się zmiany na lepsze.

W dalszym ciągu dyr. Kolski podkreślił, że drożyzna surowca, dzięki sztuczemu podbijaniu cen na

Zaś St. Zjed. A. P. wywożą wszystkiego 5% swej olbrzymiej produkcji materiałów tartych i nie tylko zużywają całą swą wytwórczość papieru lecz wwożą jeszcze półfabrykaty papiernicze z innych krajów Ameryki i Europy.

Przy tych warunkach, sprawa zaopatrzenia w drewno światowego rynku drzewnego musi być rozwiązana przez kraje Europy.

Jednakże nie wszystkie, produkujące drewno kraje, mogą zaspakajać wciąż rosnące zapotrzebowanie na nie, a to z powodu pasywnego bilansu drzewnego.

Rozpatrzmy kolejno ten stan w trzech, eksportujących drewno i jego przetwory, państwach Europy, a to w Szwecji, Norwegji i Finlandji. Ogólna przestrzeń zalesienia Szwecji*) wynosi 56,5% całego terytorjum kraju (23.520.000 ha z ogólnej cyfry całego obszaru 41.060.000) przyczem cały zapas określa się na 1.608.101.000 metrów sześciennych, roczny przyrost na 48.900.000 metrów sześciennych.

Lasy zaś składają się w 40% z sosny, w 42 ze świerku a w 18% z gatunków liściastych, przeważnie brzozy i osiki.

Rocznie zużywa się 45,5 milj. metr. sześć. z których 30 milj. sześć. idzie na pokrycie przemysłu drzewnego i eksportu.

Roczne zapotrzebowanie poszczególnych gałęzi przemysłu wyraża się następującymi cyframi:

1. surowiec dla tartaków 12,4 milj. m. sześć.
2. surowiec dla fabryk papierniczych 12 milj. m. sześć.
3. wywóz drewna nieobrobionego 0,7 milj. m. sześć.
4. na opał dla parostatków, fabryk i kolei żelaznych 1,5 milj. m. sześć.
6. na produkcję węgla drzewnego 3 milj. m. sześć., co w sumie wynosi wyżej podane, okrągłe 30 milj. m. sześć.

Uwzględniając roczne straty drewna, powstałe od pożarów leśnych, szkodników i żywiołowych katastrof, przychodzi się do wniosku, że roczny wyręb w wysokości 45,5 milj. m. sześć. przekracza normalny przyrost o kilka milionów m. sześć.

Rozwój poszczególnych gałęzi przemysłu przy tych warunkach osiągnął najwyższe granice możliwości zabezpieczenia go surowcem.

Wywóz ze Szwecji materiałów tartych oddawna już się ustabilizował na cyfrze około 1.000.000 stand. rocznie.

Ciąg dalszy nastąpi).

*) patrz Handbook of The Nowthern Wood Industries 1917.

submisjach przez D. L. P., potęguje znaczenie zagadnienia bytu materialnego tutejszego przemysłu drzewnego, który niestety dotąd nie posiada otwartego kredytu (w znaczeniu wydatnej pomocy) ani w Banku Gospodarstwa Krajowego, ani też w Banku Polskim.

Nie mając dostatecznych środków obrotowych, wielkopolski przemysł drzewny słabnie i nie jest w stanie skutecznie walczyć z szkodliwą konkurencją zewnętrzną.

Powszechnie wiadomym celem tych żywiołów, znakomicie sprzyja polityka wysokich cen surowca.

Jeśli do tych warunków bytu dodać niewspółmiernie wielkie, w stosunku do zysku, opłaty za zwózkę, koszty przetarcia oraz wysokie oprocentowanie kredytów jakie np. pobiera D. L. P. za przekroczenie 9-cio miesięcznego terminu, jak również liczne podatki na rzecz państwa, świadczenie socjalne itd. — to przedstawi się istotny ciężar, który przygniata przemysł drzewny Kresów Zachodnich.

Wyżej przytoczone wydatki łącznie, przekraczają 30 proc. kosztów produkcji, pomijając już kardynalny wydatek, jaki stanowi kupno surowca.

Z tych przyczyn nie sposób zamknąć kampanię choćby z minimalnym zyskiem.

Odbiorcy żądają 6—9 mies. kredytu, jakiego banki nie przyjmują.

Obecnie D. L. P., stojąc w obliczu strat, jakie spowodowała nieracjonalna polityka sprzedaży surowca, starają się zająć lojalne stanowisko wobec tartaczników, którzy byli i są najlepszymi, bo stałymi odbiorcami produkcji leśnej.

Sytuacja, jaka wytworzyła się w przemyśle drzewnym w związku z nieprzychylnym stanowiskiem D. L. P. wobec tartaczników jest wynikiem daleko idącego uzależnienia się pod względem materialnym tych ostatnich od Dyrekcji, co nie miało by miejsca wówczas, gdyby ogół przemysłowców tworzył silnie spójną organizację, która, jako instytucja, reprezentująca cały przemysł drzewny Kresów Zachodnich, mogłaby skutecznie zwalczać wszelkie niedomagania, a przede wszystkim otworzyć dla siebie stały i dogodny kredyt bankowy.

SPRAWOZDANIA HANDLOWE.

RYNKI KRAJOWE.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego w nadleśnictwach państwowych.

Nadleśnictwo Państwowe Mochy D. L. P. Poznań
Licytacja w dniu 12 kwietnia 1928 r.

Brzoza	III kl.	za m3	50.00	zł
"	szczapy opałowe	za mp.	13.50	"
"	wałki	"	12.50	"
Olcha	szczapy	"	14.06	"
"	wałki	"	13.05	"
Sosna	III kl.	za m3	35.30	"
"	IV "	"	20.83	"
"	żerdzie I kl.	za szt.	3.16	"
"	" II "	"	2.10	"
"	szczapy opałowe	za mp.	13.57	"
"	wałki	"	12.26	"

Nadleśnictwo Państwowe Mochy D. L. P. Poznań.
Licytacja w dniu 17. kwietnia 1928 r.

Dąb	szczapy opałowe	za mp.	18.74	zł
"	wałki	"	13.75	"
Brzoza	szczapy	"	12.33	"
Osika	"	"	10.00	"
"	wałki	"	9.00	"
Sosna	II kl.	za m3	55.66	"
"	III "	"	45.41	"
"	IV "	"	37.03	"
"	żerdzie I kl.	za szt.	3.32	"
"	" II "	"	2.24	"
"	szczapy opałowe	za mp.	12.92	"
"	wałki	"	11.49	"

Nadleśnictwo Państwowe Wielowieś D. L. P. Poznań.
Licytacja w dniu 26. kwietnia 1928 r.

Dąb	szczapy opałowe	za mp.	16.00	zł
Brzoza	"	"	16.00	"
"	wałki	"	12.00	"
Osika	szczapy	"	9.00	"
Sosna	III kl.	za m3	57.31	"
"	wałki użytkowe	za mp.	15.40	"
"	żerdzie I kl.	za szt.	3.25	"
"	" II "	"	2.11	"
"	szczapy opałowe	za mp.	15.96	"
"	wałki	"	15.12	"
"	"	"	9.80	"
Świerk	IV kl.	za m3	45.45	"
"	szczapy opałowe	za mp.	15.00	"
"	wałki	"	14.00	"

Nadleśnictwo Państwowe Wanda D. L. P. Poznań.
Licytacja w dniu 28. kwietnia 1928 r.

Akacja	I kl.	za m3	47.42	zł
"	II "	"	32.18	"
Brzoza	szczapy opałowe	za mp.	12.00	"
"	wałki	"	9.10	"
Olcha	szczapy	"	12.00	"
"	wałki	"	9.00	"
Sosna	I kl.	za m3	40.12	"
"	II "	"	30.41	"
"	żerdzie I kl.	za szt.	3.00	"
"	" II "	"	1.23	"
"	szczapy opałowe	za mp.	12.06	"
"	wałki	"	9.01	"

Nadleśnictwo Państwowe Czeszewo D. L. P. Poznań.
Licytacja w dniu 30. kwietnia 1928 r.

Dąb	szczapy użytkowe II kl.	za mp.	33.33	zł
Olcha	" opałowe II kl.	"	12.50	"
Sosna	III kl.	za m3	53.71	"
"	szczapy opałowe II kl.	za mp.	12.44	"
"	wałki	" I "	9.49	"
"	"	" II "	7.81	"
Świerk	wałki	" I "	7.44	"
"	"	" II "	6.00	"

KATOWICE, 2. 5. Zapotrzebowanie na drzewo znacznie się ożywiło, przede wszystkim ze strony przedsiębiorców budowlanych, którzy, nie mając dotąd większych zamówień nie czynili żadnych zapasów drzewa, obecnie zaś z nastaniem cieplej pory i ożywieniem się ruchu budowlanego zgłosili poważniejsze zamówienia. Wpłynęło to na wzmocnienie i tak dosyć silnej tendencji na drzewo oraz dążenie do wyższości cen u hurtowników.

Ceny loco za 1 m³.: belki sosnowe 6 m/m zł. 140 do 150, deski sosnowe 40 i 50 m/m zł. 120 do 135, kantówka sosnowa 135 do 145, deski podłogowe sosn. hebl. i szpunt. 30 m/m 165 do 175, legary 10 x 10 125 do 135, łaty 4 x 6 130 do 135, szalówka 95 do 100, listwa podłogowa miękka 3 calowa 1 m. b. 0.60 do 0.70, deszczółki dębowe parkietowe I gat. 1 m.² 15, — II gat. 11.50; ceny drzewa świerkowego i jodłowego niższe o 20%.

Notowania oficjalnej Giełdy Zbożowej w Poznaniu:

Cena za 100 kg. netto franco stacja załad., ładunki całowagonowe, dostawa natychmiastowa.
dnia 4. 5. 1928 r., na żyto: 52.00—53.50 zł.

Wszystkie najpoważniejsze firmy i związki drzewne, tak w kraju, jak i zagranicą czytają

RYNEK DRZEWNY

Jeśli chcesz rozszerzyć i ułatwić swe stosunki handlowe,

**ogłaszaj się
w Rynku Drzewnym.**

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Brak Drzewa w tartakach bydgoskich. Związek właścicieli tartaków i kupców drzewnych w Bydgoszczy zwrócili się za pośrednictwem Inspektoratu Pracy do Ministerstwa Komunikacji w sprawie niedomagań w dostarczeniu wagonów na stacjach Kresów Wschodnich pod ładunki drzewa dla tartaków bydgoskich, podkreślając, że brak surowca może spowodować cofnięcie zamówień przez zagranicę, a temsamem pozbawi pracy robotników, zatrudnionych w tartakach obwodu Bydgoskiego. W sprawie tej zwróciliśmy się do miarodajnych czynników oficjalnych i organizacji drzewnych, gdzie nam oświadczono, że w ostatnich czasach kolej dostarcza wagony pod ładunki drzewne coraz lepiej i że ewentualne niedomagania przewozowe są przez dyrekcję P. K. P. usuwane niezwłocznie po interwencji Rady Naczelnej Związków Drzewnych. A. W.

Drzewo na Polesiu. Olcha na dykty miała duży popyt. Za bale eksportowe, sosnowe 7 do 11 cal. płacono 110 zł za metr. Kantówka 16 do 22 cm. 100, deski stolarskie, blokowe 160 do 170, obrzynane 5/4 do 6/4 — 120, 3/4 i 4/4 — 90. Liczne są zamówienia

na olszowe dykty skrzynkowe. Podkłady sosnowe, wobec pokrycia zapotrzebowania przez koleje państwowe i zwiększonej podaży, mają tendencję zniżkową.

Niemiecki kartel celulozowy. W Niemczech powstał ostatnio kartel fabryk celulozowych pod firmą „Sulfit — Zellstoff“ G. m. b. H., chociaż ostatecznie jeszcze nie podpisany. Do kartelu należy zgórą 20 fabryk m. in. „Zellstoff — Waldhof“, Zellstoffverein — Dresden, Aschaffener Zellstoff, Feldmühle, „Papier“ i „Koholyt“. Jak wiadomo, roczna produkcja niemiecka celulozy siarczynowej wynosi 1 milj. ton. Ceny ostatnio spadły znacznie, chociaż od czasu strajku szwedzkiego wzrastają znowu. Oprócz siarczynowej celulozy Niemcy produkują i celulozę sodową (koncern Hartmanna), w porównaniu jednak z poprzednią w daleko mniejszej ilości. Kartel zawarł umowę z Czechosłowacją, mocą której przyznał jej roczny kontyngent wywozu w sumie 30.000 ton (jak wiadomo Czechosłowacja ma bardzo znaczną produkcję celulozy), pod warunkiem, że fabryki czechosłowackie zgodzą się na wspólną cenę z fabrykami niemieckimi. Jednocześnie kartel niemiecki nawiązał kontrakt z producentami skandynawskimi.

KALENDARZ TERMINOWY SPRZEDAŻY DREWNA ZARZĄDÓW LEŚNYCH,

ogłaszających swe sprzedaże w Rynku Drzewnym.

S. = Submisja
L. = Licytacja
W. = Z wolnej ręki

Termin		Miejscowość (lokal sprzedaży)	w. = Województwo d. = Dyrekcja Lasów Państw.	Rodzaj drewna	Długość	Kopalniaki i inne użytkowe		Drewno opałowe	Bliższe szczeg.		Rodz. sprz.	U w a g i
dnia	godz.					sztuk	m ³		W	R.D. ogło- szenie		
8. V. 28.	11 ⁰⁰	P. N. Wirty (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-IV	71	87,99		48	726	S	
9. V. 28.	9 ⁰⁰	P. N. Drawsko (kancelarja)	d. - poznań.						51	757	L	na drewnobudul. i opał.
	12 ⁰⁰	D. L. P. Radom (kancelarja)	d. - radom	sosna	I-IV		1483,08		47	715	S	
10. V. 28.	11 ⁰⁰	P. N. Solec (kancelarja)	d. - bydgoska	sosna	I-IV	633	342,47	99,77	47	721	S	
10. V. 28.	12 ⁰⁰	D. L. P. Radom (kancelarja)	d. - radom	dąb buk grab sosna jodła			1112,60 320,19 108,77 953,82 2039,72		46	711	S	
10. V. 28.	12 ⁰⁰	P. N. Bartel-Wielki (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-IV	2181	1754,78		48	732	S	w tem + 154,16 m ³
11. V. 28.	10 ⁰⁰	Mag. m. Torunia (Wydział Dóbr Miejskich)	w. - pom.	sosna	I-IV	1322	1221,35		49	736	S	
	11 ⁰⁰	P. N. Chylonja (kancelarja)	d. - toruńska	dąb sosna świerk	I-V I-III I-III	228	153,56	650,97 52,57	49	740	S	
12. V. 28.	11 ⁰⁰	P. N. Tworóżnica (kancelarja)	d. - bydgoska	sosna	I-IV	1193	673,59		46	709	S	
	11 ⁰⁰	P. N. Sarniagóra (kancelarja)	d. - bydgoska	sosna	I-IV	1511	1129,55		49	737	S	
14. V. 28.	11 ⁰⁰	P. N. Sarniagóra (kancelarja) Książęce Nad. Przygodzice (kancelarja)	d. - bydgoska	sosna	I-IV	6252	5243,27	3708,69	49	741	S	
			w. - poznań.	sosna świerk	I-IV I-II		1400,— 50,—		50	744	S	
16. V. 28.	11 ³⁰	P. N. Rytel (kancelarja)	d. - bydgoska	sosna	I-IV		1315,06	973,99	50	750	S	
	12 ⁰⁰	D. L. P. Radom (kancelarja)	d. - radom.	sosna olsza brzoza			1818,01 849,02 41,49		49	743	S	
19. V. 28.	12 ⁰⁰	P. N. Czersk (kancelarja)	d. - bydgoska	sosna				140,—	51	753	S	
21. V. 28.	11 ⁰⁰	P. N. Łopianka (kancelarja)	d. - łwowska	jodła świerk			830,15		49	738	S	

J. MALOWANIEC i Ska

(st. Kiwerce-Wołyń)

Tartak

przyjmuje **zamówienia** na belki, kantówkę, bale i deski **wymiarowe sosnowe** i posiada na składzie w wymiarach od 1/4" do 4" suche deski i bale **jesionowe, klonowe, olchowe,** i suchą **stolarkę sosnową** II-jej klasy.

456

SUBMISJA.

W majątności Mościejewo,
pow. Międzychód

759

jest na sprzedaż

992,57 m³ kopalniaków.

Odległość do stacji kolejowej Lubosz 4 klm, do stacji Kwilcz lub przystanek Wituchowo 3-4 klm.

Drzewo jest wyrobione z posówkowych drzewostanów i może być każdego czasu w lesie obejrzone za poprzednim zgłoszeniem w zarządzie majątności Mościejewo.

Piśmienne oferty w zamkniętych kopertach z napisem „Submisja Mościejewo” i z podaniem ceny za 1 m³ loco las, należy nadesłać do niżej podpisanego Wydziału Leśnictwa najpóźniej do **21. maja 1928 r.** przed południem godz. 11-tej.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze naszym godzinę później. Wybór kupców i zatwierdzenie ofert zastrzega sobie właściciel lasu.

Oferenci są zobowiązani do uznania warunków sprzedaży, które na życzenie wysyłamy za zwrotem 1,00 zł kosztów.

Wielkopolska Izba Rolnicza
Wydział Leśnictwa.

Kierownika składów

(Placmistrza)

do tartaku przerabiającego dębiny (na stolarkę, fryzy, deski par. i t. d.), sosnę i inne

poszukuje od 15. V. 1928 r.

instytucja państwowa. Wymagane pierwszorzędne kwalifikacje osobiste, duże doświadczenie w dziedzinie organizacji i zarządzaniu składami różnorodnych materiałów drewnianych oraz konserwacji materiałów.

Podania poparte życiorysem i referencjami (w odpisach) tylko pierwszorzędnych firm krajowych lub zagranicznych i zawierające żądane wynagrodzenie, kierować należy do

Liceum Krzemienieckiego w Krzemieńcu na Wołyniu.

Na podania nieuwzględnione odpowiedzi nie udzielamy i załączników nie zwracamy.

751



SIRAWKI

do skrapiania
kultur

ma na składzie i przyjmuje do reparacji oraz
dostarcza części rezerwowe

Składnica Narzędzi Leśnych
„Przeglądu Leśniczego” i „Rynku Drzewnego”
Poznań, Wielkie Garbary 20

DLA TARTAKÓW PIŁY

trakowe, taśmowe, tarczowe do podłużnego i poprzecznego
prucia, oryg. Krumm & Andre Remscheid. Piły nasze są
dobre i tanie, gwarancja za każdą sztukę.

W. Gierczyński i S-ka Poznań, Św. Marcin 13
Telefon 1885

Specjalny skład maszyn i narzędzi do
obróbki drzewa i artykułów technicznych.

523

MAMY NA SKŁADZIE:

Tabelę kubiczną na drzewo okrągłe, rżnięte
i ciosane H. Kormana — w cenie 6,- zł za egzempl.

Tabelę kubiczną miary metrycznej dla drzewa
okrągłego W. Kamińskiego — w cenie 1,- zł za egz.

**„Dawne spory o własność i służebności
w Tatrach”** M. A. Liberaka - w cen. 0,50 zł za egz.

„Dąbrowy Białowieży” J. Paczosińskiego —
w cenie 1,— złoty za egzemplarz.

„Luźne kartki” Z. Hryniewieckiego —
w cenie 1,50 złoty za egzemplarz.

**„Znaczenie pochodzenia nasion w go-
sposodarstwie leśnym”** H. Wyrwińskiego —
w cenie 2,— złote za egzemplarz.

**„Krótki zarys nauki o pomiarze drzew i drze-
wostanów”** W. A. Łuczkiwicza - w cenie 5,- zł
za egz.

„Rok myśliwego” Korsaka - w cenie 18,- zł za egz.

„Lowiectwo” podręcznik dla szkół leśnych i rolni-
czych Sztolcmana — w cen. 3,— zł za egzempl.

„Polująca Pani” W. J. Połczyńskiego —
dla leśników po niższej cenie 3,— zł za egz.

**„Cele, zasady i rodzaje doświadczeń użyt-
kowego”** F. Bonasewicza — w cenie 1,50 za egz.

„Wyróbka drewna” F. Bonasewicza —
w cenie 2,— złote za egzemplarz.

**„Lasy i Leśnictwo w Stanach Zjednocz. Ameryki
Północnej”** J. Rafalskiego - w cenie 8,50 zł za egz.

„Książkę adresową niemieckiego przemysłu
drzewn. r. 1926” — w cenie 40,— zł za egzempl.

„Darz Bór” kalendarz leśny na r. 1928, Przeglądu
Leśniczego i Rynku Drzew. - w cenie 4,25 zł za egz.

„Kalendarz Myśliwski” na rok 1928 J. Ejs-
monda — w cenie 5,— złotych za egzemplarz.

„Zarys miernictwa elementarnego” W. A.
Łuczkiwicza w cenie 3,80 za 1 egz.

„Kalendarz Leśny Informacyjny” na rok 1928,
Zw. Leśn. Polskich oddział Wileński — w cenie
3 50 zł. za 1 egz.

„Słownik Leśniczy” część I. polsko-niem.,
franc.-angl., cena 4,— zł, część II. franc.-polska,
angl.-polska, niem.-polska cena 6,— zł.

„Metodyka Nauczania” Makroskopowego Roz-
poznawania drewna F. Bonasewicza w cenie
1,20 zł za egz.

„Kwestja Drzewna w Polsce” Inż. Barań-
skiego — w cenie 8,— zł.

„A. Proof Of Utilising” The Armonographical
Method In Teaching Of Identification Of Wood
F. Bonasewicza — w cenie 3,— zł. za egzempl.

Adminstr. Przeglądu Leśniczego i Rynku Drzewnego

Telefon 1820 — **POZNAŃ** — W. Garbary 20